

Anna Kowalska

**WYDATKI KAPITUŁY ŁĘCZYCKIEJ NA RZECZ KOLEGIATY
W ŚWIETLE NOT PROKURATORÓW (1406–1419)**

Artykuł niniejszy powstał na podstawie materiałów zawartych w niepublikowanym i szerzej niewykorzystywanym rękopisie kapituły, który znajduje się obecnie w zbiorach krakowskiej Biblioteki PAN (nr 6558). Według numeracji dokonanej w XIX lub XX w., rękopis ten liczy 486 stron¹. Na zawartość księgi składają się akta i rachunki kapituły z lat 1374–1452, przy czym zwartą całość stanowią zapisy z lat 1406–1452. Z okresu wcześniejszego pochodzi bowiem zaledwie kilka dokumentów.

Znaczną część księgi wypełniają noty wydatków i sprzedaży (*nota exposita*, *nota vendita*) prowadzone przez prokuratorów kapitulnych. Prowadzili oni sprawy majątkowe kapituły i administrowali jej majątkiem. W zakres ich obowiązków wchodziły także sprawy dzierżawy, wierzytelności, zbierania czynszów, ściągania kar pieniężnych i prowadzenia odpowiednich ksiąg², czego przykładem może być omawiany rękopis.

W notach prokuratorów łęczyckich, jak i w innych rachunkach tego okresu, brak jest hierarchii zapisów. Koszty ponoszone na różne cele przeplatają się wzajemnie. Noty nie były też prowadzone w sposób jednolity, co zapewne wiąże się ze zmianami prokuratorów. I tak niektórzy z nich odnotowywali dokładnie daty roczne, dzienne i imiona rzemieślników, inni natomiast zadowalali się zapisaniem samych kwot i celów. Najczęściej każdą pozycję wpisywali od nowej linii. Czasem tylko zapisy dokonywane były w dwóch kolumnach, lecz nie dotyczy to okresu, którym bliżej się zajmę.

¹ Gdzieś tam występują jednak błędy w rachubie i pominięta zostaje jakaś pojedyncza strona. Mimo to pozostaje przy wspomnianej numeracji, gdyż zmiany mogłyby wprowadzić tylko jeszcze większy chaos.

² Szersze omówienie obowiązków prokuratorów kapitulnych: S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912, s. 195–200; W. Góralski, *Kapituła katedralna w Płocku XII–XVI w. Studium z dziejów organizacji prawnej kapituł polskich*, Płock 1979, s. 225–227, M. D. Kowalski, *Uposażenie krakowskiej kapituły katedralnej w średniowieczu*, Kraków 2000, s. 172–175.

Można jednak generalnie stwierdzić, że im bliżej połowy wieku XV, tym kolejne noty stają się dłuższe i dokładniejsze. Dotyczy to zwłaszcza dystrybucji dziennych.

Wśród wydatków pieniężnych w notach prokuratorów, oprócz kosztów ponoszonych na budynek kościelny, znaleźć można także wydatki związane z żywnością. Płacono piekarzowi za wypiek chleba i dawano pieniądze na drewno przeznaczone na ten cel. Na listach pojawiają się czasem informacje dotyczące kawałków mięsa, soli lub pszenicy na mąkę. Pokażną część rachunków stanowią koszty związane z folwarkami. Kanonicy płacili za narzędzia do uprawy roli (np. za naprawę motyk, za sierpy), kupowali także ziarno do siewu i zwierzęta. Z uprawą roli wiązał się też karczunek, o którym można znaleźć kilka wzmianek. Występują tu także wydatki związane z wyjazdami kanoników, w tym także w sprawach kapituły. Kilka not wskazuje na prowadzenie procesów, z innych wynika, że płacono służbie, wydawano pewne sumy na pergamin i szycie. Nie zabrakło również wydatków związanych z dystrybucjami oraz wypłat dla urzędników kancelarii kapitulnych, tj. notariuszy i prokuratorów. Zestawienie wszystkich tych wydatków dokonane przeze mnie pod koniec artykułu pozwala dostrzec, ile środków przeznaczano na poszczególne cele w kolejnych latach.

Głównym przedmiotem mojego zainteresowania są jednak szeroko rozumiane wydatki na rzecz kolegiaty. Rozpatrywane noty dotyczą zarówno wydatków na remonty, jak i na wyposażenie kościoła, związane głównie ze służbą liturgiczną, tj. na dzwony, organy, zegar, księgi, szaty, воск, kadzidło itp. Co za tym idzie, interesować mnie będą także wypłaty dla rzemieślników i ludzi pracujących przy dzwonach, organach i zegarze. Pozwala to przyjrzeć się staraniom o upiększenie lub ulepszenie kościoła, a także dbałości o budynek. Rachunki kolegiackie pozwalają przy tym na odtworzenie obrazu życia toczącego się wokół kościoła. Obserwować można napływ rzemieślników, obecność dzwonników, organistów oraz wypłacanie im wynagrodzeń i zakup niezbędnych materiałów i przedmiotów.

Ramy chronologiczne artykułu obejmują lata 1406–1419. Pierwsze rachunki pochodzą bowiem z roku 1406. Natomiast rok 1419 był pierwszym rokiem, w którym po dłuższym czasie, członkowie kapituły mogli rozpocząć od remontów i poważnych zmian wokół ich kościoła.

Zachowane noty nie są jednak pełne. Część rachunków sporządzonych w interesującym mnie okresie zachowała się w dobrym stanie (za lata 1406–1408, 1410–1411 i po 1414). Brakuje not dotyczących wydatków na rzecz kolegiaty w latach 1409, 1412–1414, przy czym pod rokiem 1409 w ogóle ich nie odnotowano, a pod 1414 odnaleźć można tylko kilka linijek. Wiadomo jednak, że i w tych latach powinny znaleźć się zapisy o wypłatach dla dzwonników czy organistów. Chociaż, z drugiej strony, brakuje ich czasem także w notach dobrze opracowanych. Śledząc te

wydatki nie można oprzeć się wrażeniu, że nie wszystko zostało odnotowane lub że nie wszystko zachowało się do naszych czasów. Wyraźne zachwiania w dystrybucjach i brak corocznych wypłat dla wspomnianych osób, mogą być dobitnym tego dowodem. Odpowiedzialność za ten stan rzeczy, jeśli odrzucić tezę o niedochowaniu się części materiałów do naszych czasów, spada na prokuratorów. W omawianym przeze mnie okresie byli nimi: Jakub z Morakowa (kanonik) co najmniej 3 razy (1406, 1415, 1418), Mikołaj z Małego (kantor) 1 raz (1407), Kielcz z Krzewa (kustosz) 3 razy (1408, 1409, 1414) i Sędziwój (dziekan) 2 razy (1416, 1417). Ponieważ jednak brakuje zapisów z kilku lat nie można mieć pewności, że owi członkowie kapituły pełnili ten urząd także i wtedy.

Sporządzając rachunki posługiwali się kopami, grzywnami, wiardunkami, groszami, kwartnikami³ i denarami. Skojec wymieniany jest bardzo rzadko. Często nie dokonywali oni przeliczeń jednostek mniejszych na większe (np. zapis 11 groszy i 10 kwartników), co z kolei może świadczyć, że odnotowywali dosłownie poszczególne wypłacone monety. Ja natomiast, omawiając noty, podaję sumy w przeliczeniu na grzywny, grosze, kwartniki i denary oraz uwzględniam lata kalendarzowe.

ROK 1406

W sobotę, 20 lutego tego roku, prokurator odnotował wypłacenie 3 grzywien za wyświęcenie kościoła oraz ołtarza większego znajdującego się w chórze (*pro dedicatione ecclesie et altarii maioris in choro*). Następnie zakupił, płacąc 12 groszy, bliżej nieokreślone: tkaninę (*tela*⁴) oraz ozdoby (*apparatus*)⁵. Natomiast jesień tego roku była okresem wypłacania pieniędzy za prace nad dzwonnicy (*campanile*) oraz naprawę kościelnego dachu. Wtedy to kowal za gwoździe (*pro clavis magnis videlicet brathnale*⁶) otrzymał 5 groszy. Ten sam kowal zarobił jeszcze 16 groszy *pro clavis parvis*, a 10 listopada 7 groszy za 12 kóp tyche gwoździ, przeznaczonych na dach dzwonnicy oraz 12 listopada 4 i 1/2 grosza *pro clavis magnis*. Osiem groszy kosztowały *clavi parvi* przeznaczone na naprawę dachu kościoła. W tym

³ Kwartnik, którym posługiwała się kapituła, równy był 1/6 grosza (czyli były to małe kwartniki), co można wyliczyć na podstawie noty z roku 1411, w której za 1 korzec owsa płacono 8 kwartników. Rachunek wyniósł, według prokuratora, 1 grzywnę i 12 groszy za 44 korce. Błąd wyniósłby więc dokładnie 8 kwartników, na korzyść sprzedającego. Jest to jednak dowód na płacenie małymi kwartnikami.

⁴ Najprawdopodobniej było to płótno lniane.

⁵ *Rachunki Kapituły Łęczyckiej* (dalej: RKŁ), s. 5.

⁶ Ze względu na bogate słownictwo dotyczące gwoździ i ich rodzajów, będę podawać ich łacińskie określenia.

też czasie niejakiemu Teodorykowi zapłacono za pracę przy dachu i wieży kościoła (*turris ecclesie*) 1 grzywnę i 24 grosze. Kiedy wypłacono kowalowi jego 7 groszy, Teodoryk dostał jeszcze 14, a 23 listopada 7. To jednak nie wszystkie odnotowane wydatki na dzwonnice i dach kościoła. Dalsze prace kosztowały jeszcze 35 groszy za gwoździe (*pro cilindris*) i kolejne 12 w przeddzień Wszystkich Świętych⁷.

Oprócz dbałości o budynek kapituła wykazała się w tymże roku dbałością o księgi. Zapłaciła nawet (1/2 grzywny) niejakiemu Mikołajowi Sikorce za drogę do Włocławka, którą odbył z jej polecenia po księgę kościelną. Z dalszego ciągu rachunków wynika, że introligator (*ligator*) otrzymał za opracowanie *Antyfonarza* i *Psalterza* 36 groszy⁸. W grudniu za opracowanie *Mszалу* zapłacono 7 groszy⁹.

ROK 1407

W roku 1407 wydatki na kolegiatę wyglądają nader skromnie. Wśród not prokuratorskich widnieje tylko 1/2 grosza, które przeznaczono na sznur do dzwonu oraz 36 groszy wypacone organiście Marcinowi, jak wyraźnie zaznaczono, z polecenia kapituły¹⁰.

W tymże roku Marcin otrzymał jeszcze 24 grosze¹¹.

ROK 1408

Więcej informacji o wydatkach, co być może wynika z większych nakładów, odnaleźć można pod rokiem 1408. W pierwszej jego połowie organista otrzymał 12 groszy, a 24 marca kalkujący dostał 6 groszy¹². Za tkaninę zapłacono 3 grosze, a w dniu św. Aleksego (17 lipca) znany już organista Marcin zarobił 1 grzywnę i 12 groszy. Nieco później, 12 groszy stało się własnością jego kolegi Wilka, kalkujący zaś dostał 4 grosze¹³.

W owym roku pomyślano o względach bezpieczeństwa i zamówiono do skarbcza i do zakrystii 2 kłódki (*serae*). Kosztowało to kapitułę 20 groszy¹⁴.

⁷ RKŁ, s. 6.

⁸ *Ibidem*, s. 5.

⁹ *Ibidem*, s. 7.

¹⁰ *Ibidem*, s. 17.

¹¹ *Ibidem*, s. 18.

¹² *Ibidem*, s. 25.

¹³ *Ibidem*, s. 26.

¹⁴ *Ibidem*, s. 25.

W tym też czasie prowadzono remont wieży. I tak za belkę (*arbor*) przeznaczoną do jej naprawy zapłacono 3 grosze, a za dachówki (*teguli parvi*) 12 groszy i 4 kwartniki. Ponieważ, jak we wszystkich epokach, nie brakowało wówczas złodziei, należało też zapłacić stróżom za pilnowanie dachówek oraz desek (*asses*), co kosztowało kolejne 14 groszy. Potem trzeba było pomyśleć o zapasie wosku, za który zapłacono 1 grzywnę.

W okresie remontu znów zarobili rzemieślnicy. Kowal wykuł gwoździe oraz bliżej nieokreślone części żelazne (*ferramentis*). Zarobił w ten sposób 21 groszy. Lepiej powiodło się cieśli Teodorykowi, który za dokonane naprawy wieży dostał 2 grzywny i 36 groszy¹⁵.

ROK 1410

W roku 1410, w świetle zachowanych not, kapituła odpoczywała od odgłosów wbijanych gwoździ i remontowego kurzu. Mogła sobie teraz pozwolić na wsłuchiwanie się w dźwięki muzyki. Rachunki dotyczące kolegiaty uwzględniały tylko wydatki związane z organami i świecami. Organista Marcin dostał 1 grzywnę i 6 groszy, a *magister schole*, który figuruje jako kalkujący, 6 groszy. Śpiewacy¹⁶ otrzymali 1 grzywnę i 6 groszy¹⁷.

Prokurator wyłożył też 26 groszy i nieco później jeszcze 12 za wosk do świec kościelnych¹⁸.

ROK 1411

Członkowie kapituły po raz kolejny mieli problem z wieżą. Tym razem zapłacili za naprawę schodów, co kosztowało ich 1 grzywnę oraz 4 korce pszenicy i 1 grochu¹⁹.

Ciekawsza jest jednak notka, z której wynika, że w roku 1411 kapituła zdecydowała się na zakup zegara za 12 grzywien i 24 grosze²⁰, a za jego transport zapłacono 1 grzywnę i 12 groszy. Kilka linijek dalej umieszczono

¹⁵ *Ibidem*, s. 26.

¹⁶ Według A. Jougana (*Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992), *succentor*, *-oris* może oznaczać pierwszego śpiewaka w chórze. Natomiast według J. Sondela (*Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997), oznacza osobę, która wtóruje w śpiewie.

¹⁷ RKŁ, s. 41.

¹⁸ *Ibidem*, s. 52–53.

¹⁹ *Ibidem*, s. 61. W roku 1407 kapituła płaciła 3 grosze za korzec pszenicy (RKŁ, s. 18.). Natomiast za korzec grochu w latach 1409–1414 płacono według J. Pelca (*Ceny w Krakowie w latach 1369–1600*, Lwów 1935, s. 13) 5 groszy.

²⁰ RKŁ, s. 62.

zapis o wypłaceniu kolejnych pieniędzy na zegar. Tym razem *pro plumbo* (...) *tres lapides* dano 30 groszy. Zakup zegara wiązał się także z kosztami ponoszonymi na przygotowanie pomieszczenia oraz zamontowanie urządzenia w odpowiednim miejscu. Trzeba było więc zapłacić jeszcze 1 grzywnę, korzec grochu i korzec prosa²¹.

Prokurator nie zapomniał także o wosku, który kupił na dwie tury. Najpierw, w Uniejowie, zapłacił 32 grosze i 5 kwartników, a później jeszcze grzywnę, lecz nie wiadomo czy w tym samym miejscu²².

Prokurator kapitulny zajęty sprawami nowego nabytku, jakim był zegar, pamiętał też o obsłudze organów. Marcinowi zapłacił 1 grzywnę, a śpiewakom 12 groszy²³.

ROK 1415²⁴

Był to rok wielkich napraw. Najpierw jednak, 9 lutego, prokurator dał 1 grzywnę zegarmistrzowi za opiekę nad zegarem. Następna wiadomość o zegarmistrzu pochodzi z 17 lipca. Wtedy to otrzymał on 12 groszy. Tego dnia prokurator zapłacił też 12 groszy za kadzidło.

Zimą tego roku do pracy przystąpili kowale. Wypłaty dla nich, za gwoździe, wynosiły w lutym 2 grzywny. W następnym miesiącu kowal Jan zarobił ponad 2, a jego kolega z Góry świętej Małgorzaty 1/2 grzywny. Kolejne zamówienia opłacone zostały w tygodniu po niedzieli przewodniej. Kowal z Góry świętej Małgorzaty dostał 18 groszy, a Wojciech, kowal z Ambrożewa, 1 grzywnę. Zapotrzebowanie na gwoździe było tak duże, że Jan zarobił jeszcze w kwietniu 10 groszy, a Wojciech w czerwcu 1/2 grzywny. Kowal ze Zgierza dostał w lipcu 24 grosze.

Prokurator musiał te zainteresować się sprawami dzwonów (kwiecień), a kowal Jan znów miał zajęcie i otrzymał 1/2 grzywny za naprawę związaną z nimi. Dzwonnik zaś 1 kwartnik na sznur do dzwonu. Sprawa powróciła we wrześniu, kiedy to za sznur wyplacono 3 grosze. Kolejne 3 zainwestowano w organy.

Wiosną rozpoczęły się prace nad dachem i przy wyrobie dachówek (*tegulae*). Za drewno przeznaczone do ich wypalenia dano 7 i 1/2 grosza. Jakubowi, który podjął się tego zadania, zapłacono 10 groszy. Dalej

²¹ *Ibidem*, s. 63.

²² *Ibidem*, s. 61–62.

²³ *Ibidem*, s. 62.

²⁴ Niestety, w rachunkach związanych z wydatkami na kolegiatę następuje czteroletnia przerwa. Wynika to zapewne z zaginięcia zapisów, gdyż – pomijając remonty, które w tym czasie mogły nie być przeprowadzane – powinny znaleźć się w nich chociażby wzmianki o wypłatach dla organistów.

obróbką dachówek zajął się Jan, cieśla i otrzymał najpierw 4, a w czerwcu jeszcze 24 grosze, w trzech ratach. Robotnicy, którzy przenieśli owe dachówki do kościoła zarobili 6 groszy, które wypłacono im 4 lipca. Tydzień później cieśla dostał 2 grzywny, a 16 lipca 1 grzywnę i 1/2 grosza.

Teraz (25 lipca) przysłała pora, aby zapłacić za deski potrzebne na sklepienie (*pro asseribus ad testudinem*), dostarczone ze Zgierza. Rachunek opiewał na 2 grzywny 47 groszy. Dzień wcześniej kowal Jakusz ze Zgierza, za gwoździe *pro testudine*, wziął 34 grosze.

We wrześniu prokurator zapłacił 2 grosze 4 kwartniki za kłodę (*pro robore*) potrzebną do chóru kościoła, natomiast za pokrycie chóru 1 grzywnę 40 groszy. Z pracami przy chórze związana była także zapłata dla Jakuba, który po owe kłody pojechał do lasu wraz ze sługami. Dostał za to 1 grosz. Kowal, który dostarczył *clavos parvos* do napraw w chórze, otrzymał zaś 4 kwartniki. Pomyślano także o drzwiach przy chórze. Kosztowało to następne 2 grosze 5 kwartników, które wpłynęły do sakiewki cieśli Jana. Potem przyszedł czas, aby zająć się kolejnymi drzwiami. Tym razem do skarbcza. Za żelazne zabezpieczenia wypłacono 10 groszy.

W rachunkach tego roku pojawiły się także wypłaty dla krawca. Zakupiono wtedy płótno na podszewkę (*subductura*) pod szaty liturgiczne (*cappae*) i nici (*moderz*). Wypłacono za to 20 i 1/2 grosza. Za szycie i naprawę ornatów krawiec zarobił 4 grosze, a później jeszcze 42 (w ratach). Kleryk za pracę przy owej szacie dostał 2 i 1/2 grosza. Tkaniny kosztowały sporo skarbiec kapitulny w 1415 r. bowiem *pro purpura* wypłacono wtedy 5 grzywien, a za płótno na podszewkę 28 groszy²⁵.

ROK 1416

Rachunki roku 1416 rozpoczyna wypłata dla organisty, który otrzymał 12 groszy. Kapituła musiała mieć problemy z organami, ponieważ pewnego dnia zjawił się w kolegiacie zakonnik, aby je naprawić. Kapituła zobowiązana była zapłacić 1 i 1/2 grzywny. Za kalkowanie wypłacono 1/2 grosza.

W przeddzień pierwszej niedzieli wielkiego postu panu Mikołajowi, który dostarczył do kościoła wosk, prokurator wypłacił 11 groszy.

Ciąg dalszy zapisków wskazuje na kontynuowanie prac remontowych. Człowiekowi, który dowiózł do kościoła deski, zapłacono 2 grosze. Widać było czego pilnować, stróże otrzymali bowiem 1/2 grzywny.

Dostawy materiałów budowlanych pociągnęły za sobą konieczność zakupu 3 koni (7 i 1/2 grzywny i 4 grosze)²⁶, niezbędnych do transportu

²⁵ RKŁ, s. 77–79.

²⁶ K. Wiliński (*Ceny koni w Polsce średniowiecznej*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1979, z. 57, s. 87) podaje ceny koni gospodarczych od 1 do 3 grzywien.

przygotowanego do budowy drewna. Zakupiono je w Rawie. Teraz trzeba było wyłożyć jeszcze 2 grosze i 4 kwartniki za owies dla nich. A ludziom za „dociągnięcie drzewa” 8 groszy.

W roku 1416 po raz kolejny pojawiła się kwestia naprawy dzwonnicy. Za pracę przy niej cieśla dostał 1/2 grzywny. Oczywiście potrzebne mu były gwoździe. Kowal otrzymał za nie 4 grosze i za czas jakiś kolejne 4²⁷. Natomiast murarz zarobił 1 grzywnę.

Według zapisów prowadzonych w rachunkach, ścianami kościoła zajął się malarz (*pictor*). Dostał on 4 grzywny w lipcu (w 4 ratach), a pod koniec miesiąca 8 i 1/2 grzywny. Niedługo potem (sierpień) otrzymał jeszcze 3 i 1/2 grzywny. Jego czeladnik zarobił tylko 1 grosz.

W tym czasie nie próżnował także cieśla, który za pracę przy drewnie na dach zarobił 2 grosze, a wcześniej wykonał *rinnam*, za którą otrzymał 3 grosze. Natomiast sprzedający cement uzyskali 7 groszy.

Także w lipcu zajęty był murarz (*murator*), który za swoją nieokreśloną w zapisie pracę dostał 1/2 grzywny. W dniu św. Jakuba (25 lipca) wypłacono 2 grosze cieśli, który miał zamocować belki pod dachem. Kapituła winna była mu łącznie 2 grzywny²⁸.

W sierpniu zdunowi (*argillator*), który miał użyć gliny, aby załatać dziury w dachu, aby „nie niszczyło” malowideł, wypłacono 2 grosze, ale należała mu się cała grzywna. 12 sierpnia zapłacono mu 6 groszy, a dwa dni później następne 8. Niebawem cieśli, który podobnie jak zdun miał naprawiać dziurę w sklepieniu (*in clipeis*), aby nie padało do wnętrza i nie niszczyło malowidła, kapituła powinna zapłacić 1/2 grzywny, lecz na razie dostał 7 groszy, później 4, a 28 sierpnia 12 groszy. Malarz, który kontynuował prace, otrzymał 23 sierpnia kolejną grzywnę, a tydzień później całą należną sumę.

Nowym i być może nieprzewidzianym wydatkiem była wypłata grosza dla kowala po reperacji koła wozu, którym wożono deski i inne niezbędne do naprawy dachu rzeczy.

Członkowie kapituły pomyśleli też o pracach nad ołtarzem większym w chórze. Murarzowi, który zajmował się jego poszerzeniem i wydłużeniem, zapłacono 12 groszy, lecz miał dostać jeszcze 36, które według zapisu otrzymał 30 sierpnia. Tego dnia wyłożono też na cegły do ołtarza większego (*pro lateribus pro altari maiori*) 1/2 grzywny²⁹, a do tego za ich przywiezienie 1 grosz.

2 września cieśli, który układał belki pod sufitem, wypłacono 12 groszy, a dzień później jeszcze 12.

²⁷ RKŁ, s. 82a.

²⁸ *Ibidem*, s. 83.

²⁹ *Ibidem*, s. 84.

W niedługim czasie wśród not znalazł się też zapis o wypłaceniu 2 grzywien i 24 groszy robotnikom, którzy pracowali przy belkach.

Piątek 11 września był dniem, w którym skarbiec kapitułny otwierał się, żeby dokonać licznych wypłat. Malarz zarobił wtedy 1 grzywnę 12 groszy. Potem znów przysła kolej na cieślę Jana. Ten dostał 1/2 grzywny. Kowal na żelazo, z którego miał przygotować niezbędne materiały do dalszych prac, otrzymał 8 groszy. Zapłacono też 27 groszy za cement do murowania ołtarza większego, dodając potem jeszcze 10.

Trzy dni później wypadało święto Podwyższenia Krzyża (14.09). Tego dnia za cement zapłacono 18 groszy. I dalej za 100 cegieł 6 groszy, a ludziom, którzy owe cegły przyciągnęli, 1 grosz na żywność³⁰. Jeden ze sług (*famulus*) odmierzał cement, drugi zaś odliczał cegły. Dostali oni grosz. Ten, który składał kamienie zarobił tyle samo.

Potem ten, który dokonał gliną napraw dziur w sklepieniu, wziął 8 groszy, a cieśla 42 grosze. Następnie za gwoździe wypłacono 10 i 1/2 grosza, a krawcowi za naprawę ornatów i dałmatyk oraz, jak to określono, „innych rzeczy” dano 6 groszy. Pierwszego października kolejny cieśla otrzymał swoje ośmiogroszowe wynagrodzenie. Dzień później dostał 22 grosze.

Wkrótce znów okazał się potrzebny kowal i trzeba mu było zapłacić 15 i 1/2 grosza za gwoździe (*pro gunfis*), ale była to niewielka suma w porównaniu z zapłatą dla malarza, który za odmalowanie fragmentu ścian między chórem i częścią główną kościoła miał otrzymać 3 grzywny – na razie zapłacono mu dwie.

W końcu przyszedł czas, aby pomyśleć o oknach. Szklarz (*vitreator*) przybył aż z Kalisza i zapłacono mu 2 grzywny. Niestety, ze względu na nieczytelny tekst nie wiadomo ile dano ludziom, którzy dostarczyli mu drabinę (*scalam magnam*)³¹. Pod koniec października (w święto Szymona i Judy, czyli 28) szklarz dostał kolejną grzywnę, a kowal 4 grosze za gwoździe (*gunfi*) potrzebne przy pracy nad dachem.

Na chwilę oderwano się od myśli o budynku kolegiaty i pomyślano o organach. Za klucz do zamykania organów wyłożono 1 grosz. Jeśli sporządzający zapis nie był myślami daleki od tego co robił, to pieniądz ten wypłacił Stanisławowi dzwonnikowi.

Dalsza część roku upłynęła pod znakiem ponoszenia kosztów związanych z oknami. I tak za części żelazne zw. *szyny* do okien zapłacono 3 grosze i 2 kwartniki. W początkach listopada szklarz zyskał 12 groszy, a za cement do okien trzeba było zapłacić 10 groszy. Znów pojawiły się żelazne części do okien (za 6 groszy), po czym „na święty Marcin” o swoje 1/2 grzywny upomniał się szklarz (na świętego Klemensa dostał 12 groszy), a 3 dni

³⁰ *Ibidem*, s. 85.

³¹ *Ibidem*, s. 86.

później kowal za pracę nad żelaznymi częściami okien otrzymał 12 groszy. W listopadzie wypłacono 1 grzywnę malarzowi za zlecone mu wcześniej malowanie ścian między chórem i częścią główną kościoła.

Dbając o świeżo wykonaną robotę zlecono klerykom zrzucanie śniegu z kościelnego dachu, za co zapłacono im nawet 1 i 1/2 grosza.

Wigilia św. Andrzeja okazała się dniem, w którym znów ubyło pieniędzy ze skarbcza. Kowal wziął wtedy 12 groszy (10 za części żelazne do okien i 2 za gwoździe), a następnego dnia szklarz 2 grzywny 24 grosze³². Początki grudnia również okazały się dla nich łaskawe, gdyż dostali: szklarz 1 grzywnę 6 groszy (za 8 okien), a kowal 7 groszy 2 kwartniki. Szklarz po dłuższym pobycie w Łęczycy miał chyba ochotę spędzić święta z rodziną, odnotowano bowiem pod dniem 19 grudnia, że zapłacono mu 2 grzywny, ponieważ chciał wrócić do domu. Jeszcze przed świętami kowal zarobił 12 groszy za pracę nad częściami do okien.

Decyzja szklarza przypominała chyba kanonikom, że zbliża się Boże Narodzenie, bo kupili wreszcie (za 3 grosze) kadzidło, воск (za 1 wiardunek) i odśnieżono dach (4 grosze)³³.

ROK 1417

Zimowe rachunki roku 1417 rozpoczynają się od 31 stycznia i zakupu węgielków do kadzidła za 2 grosze. W połowie następnego miesiąca znów odśnieżano dach (2 grosze).

Cieśla pojawił się na kartach rachunków 10 marca. Podjął się on budowy dzwonnicy przy kościele (*ad constuendum campanilis circa ecclesie*) i miał ją przykryć tak, aby można było umieścić w niej dzwony. Za 10 dni cieśla dostał 12 groszy, korzec grochu za 6 i mąkę za 13 i 1/2 grosza.

W święto Zwiastowania NMP konie, które „ciągały z boru drzewo” (*robora*) na dzwonicę, zarobiły sobie na owies za 7 groszy³⁴, a nieco później za jeszcze 5. Potem dostały siano za 2 grosze, a sługa (*famulus*), który pracował „przy drzewie” dostał 1/2 grosza na piwo³⁵.

Wkrótce cieśla zyskał 4 i 1/2 grosza i za jakiś czas 1 grzywnę 36 groszy.

Do transportu drewna na budowę dzwonnicy potrzebne były koła, za które zapłacono 8 groszy. Natomiast na dwie szyny do reperacji kół

³² *Ibidem*, s. 87.

³³ *Ibidem*, s. 88.

³⁴ *Ibidem*, s. 90.

³⁵ Według J. Pelca (*op. cit.*, s. 28) litr piwa kosztował w Krakowie w 1418 r. ok. 1 grosza. Wpłaty na piwo widnieją także w: *Rachunkach z prac budowlanych na zamku w Nowym Mieście Korczynie*, oprac. J. Karwasińska, Warszawa 1956.

wydano 10 kwartników. W Wielką Sobotę znaleziono jeszcze czas, aby zapłacić 6 groszy za pracę przy owych kołach³⁶.

Po Wielkanocy konie ciągnące kłody zarobiły na owies za 4 grosze 4 kwartniki oraz na siano za 2 grosze. W maju na owies dla nich wyłożono 2 grosze 2 kwartniki. W tym też miesiącu cieśla zarobił za pracę przy dzwonnicy 6 groszy, następnie 19 i 1/2 grosza, a niebawem jeszcze 1/2 grzywny. W przeddzień święta Wniebowstąpienia Pańskiego (19.05) malarz Mikołaj z Kalisza dostał 1 grzywnę za obraz Wniebowstąpienia, 1 czerwca wypłacono mu jeszcze jedną grzywnę za to malowidło, a 9 czerwca stał się właścicielem trzeciej grzywny i 12 groszy za namalowanie 2 aniołów. Cieśla zyskał natomiast 12 groszy. Wtedy to zdecydowano się też na wycięcie bzu na cmentarzu (1 grosz).

W Pięćdziesiątnicę kalkujący otrzymał 1/2 grosza. W tym czasie cieśla dostał 4 grosze. Pod czerwcową datą znajduje się też nota dotycząca wypłaty dla cieśli, którzy zobowiązali się zamontować belki w kościele. Obiecano im 1 grzywnę 12 groszy, z czego wtedy wypłacono 6 groszy. Cieśla Jan zarobił jeszcze 1 grosz.

Znów pojawiły się problemy z kołami. Teraz zapłacono za nie 1 grosz i 4 denary³⁷.

23 czerwca cieśle dostali 1 grzywnę i 6 groszy, a ci z nich, którzy wykonali drabinę (*scalam magnam*) otrzymali u schyłku tego miesiąca 4 grosze.

Lato to czas, gdy uwaga kapituły koncentrowała się przede wszystkim na płaceniu za okna i dzwonnice. Trzeba było zapłacić człowiekowi, który dostarczył kamienie pod nią (4 grosze). Potem przyszła pora, aby wypłacić 12 groszy budującemu ją cieśli. Następnie zatroszczono się o 2 grosze dla dwóch ludzi, którzy zakopywali kamienie pod fundamenty dzwonnicy. Przy tej budowie przydały się też liny (*fines*). Zapłacono za nie 3 grosze. Także w lipcu budującemu dzwonnice cieśli dano 2 grzywny, a gdy zaczął pracować z czeladnikiem (*socius*) dołożono mu jeszcze 2 grzywny.

W tym samym miesiącu znów trzeba było płacić szklarzowi. Najpierw 1 grosz, a potem, za wstawienie czterech okien, zapłacono mu 1 lipca 4 grosze 3 kwartniki i do tego na buty (*pro calceis*) 3 grosze³⁸. Koszty związane ze wstawianiem okien, to także wypłata dla kowala za gwoździe (*gunfi*) 8 kwartników i 3 grosze dla woźnicy, który dostarczył z huty szyby do okien. Potem na swoją zapłatę czekał szklarz (1 i 1/2 grzywny i 3 kwartniki). Za części żelazne do okien należało zapłacić 18 groszy.

W lipcu budowa dzwonnicy kosztowała 47 groszy za gwoździe (*scilindris*) i 12 groszy, które 21 lipca wziął cieśla³⁹. Do końca miesiąca dostał jeszcze

³⁶ RKŁ, s. 91.

³⁷ *Ibidem*, s. 93.

³⁸ We wspomnianych już *Rachunkach z prac...* (s. 6), także pojawiły się buty.

³⁹ RKŁ, s. 94.

24 grosze, szklarz 6. Pomyślano też o zapłacie dla tych, którzy pomagali przy pracach (5 groszy na piwo). Jeszcze w tym miesiącu trzeba było zapłacić 12 groszy na rzecz nowej dzwonnicy i dodatkowo 6 groszy na sznury. Zapłacono też za gwoździe (*gunfi parvi*) na pokrycie dzwonnicy – 1 grzywnę 18 groszy.

Sierpień to czas, gdy kanonicy płacili rachunki za okna. Za żelazne *szyny* do okien 11 groszy i 4 kwartniki. Niebawem szklarz zarobił 2 grosze. Kolejne 2 (bez kwartnika) zapłacono za *clamrii*. Potem w nową dzwonicę zainwestowano kolejne 12 groszy. Następnie cieśla dostał 6 groszy, a za żelazo do 2 okien dano 2 kwartniki. Znow przysła kolej na szklarza (1 grzywna i 12 groszy) i kowala, który za pracę nad żelaznymi częściami do okien zyskał 12 groszy. Kolejne 12 dostał szklarz⁴⁰. Niebawem zapłacono mu jeszcze 8 groszy.

Wrzesień też obfitował w wypłaty dla dwóch wyżej wymienionych rzemieślników. Szklarz otrzymał 2 grzywny 46 groszy (do końca roku dostał jeszcze 1 grzywnę i 16 groszy), a kowal za wykonanie żelaznych części do okien 20 groszy. Zarobili także ludzie, którzy pomagali szklarzowi. Wypłacono im 1 grosz (za trzymanie drabiny). Dalej na kartach rachunków pojawiły się gwoździe za 6 groszy (*scilindri*) oraz inne, określane jako *gunfi videlicet brathnale et spornale*, za 4 grosze.

Nie zabrakło też pracy dla Mikołaja zwanego Krol, który załatał dziury gliną i dostał za to 12 groszy. Na naprawy i dzwony dano jeszcze 8 groszy⁴¹.

ROK 1418

Rachunki tego roku rozpoczynają się od zakupu wosku przez wice kustosza (8 groszy).

Następnie, 5 lutego, za kadzidło należało zapłacić 3 grosze. Potem trzeba było oczyścić dach (1 grosz) i przekazać (1/2 grzywny) Marcinowi zegarmistrzowi za naprawę zegara.

Z wiosną powróciły wydatki związane z dzwonicą. Cieśla za kontynuowanie budowy dostał 12 groszy. Kowal wykuł niebawem 3 kopy gwoździ zwanych *latne*, potrzebnych do dzwonnicy i zarobił 6 groszy. Wkrótce cieśli wypłacono 1 grzywnę 30 groszy (w trzech ratach). A potem znow przysła kolej na kupowanie gwoździ niezbędnych do zakończenia prac nad dzwonicą (3 grosze), a za *clavis parvis* 5 groszy⁴². Następnie odnotowano łącznie wydatek 13 groszy 2 kwartników na naczynie na węgiel

⁴⁰ *Ibidem*, s. 95.

⁴¹ *Ibidem*, s. 96.

⁴² *Ibidem*, s. 99.

do kadzielnicy i *clavis videlicet spernale* do dzwonnicy. Tuż po Wielkanocy cieśla Świętoch dostał za swoją pracę 1 grzywnę. Nieco później kowal za gwoździe zarobił 3 grosze. Natomiast za pocięcie kłód na deski do dzwonnicy wypłacono 14 groszy.

W maju na kartach rachunków pojawił się zegarmistrz, który dostał wtedy 6 groszy⁴³, a dzwonnicy dostali wówczas 1/2 grosza na sznury do dzwonów⁴⁴.

Potem (lipiec) należało odnowić zapasy kadzidła (10 groszy) i zakupić buteleczki na oliwę za 3 i 1/2 grosza. Trzeba było zapłacić także Paszkowi tnącemu drewno na budowę dzwonnicy (łącznie 4 grzywny 36 groszy).

W sierpniu zaczęto myśleć o wnętrzu świątyni. Ponieważ od jakiegoś czasu mniej uwagi poświęcano organom, teraz cieśla Jan dostał zlecenie wykonania podpory do miechów (*sustentaculi ad folles*) i zarobił 1 grosz. Kolejne wydatki wiązały się z dzwonami (2 grosze) i organami (1 grosz). Następnie trzeba było rozliczyć się z introligatorem za *Antyfonarz* (1/2 grzywny) i zapłacić 8 kwartników za naczynie do mycia rąk w zakrystii. Pewnie wtedy też pomyślano o wezwaniu murarza, aby zreperował do niej drzwi (*muratori a reformatiote hostii sacristie VI gros*).

Ale dzwonnica znów przypominała o sobie. I tak za *clavis brathnale do dzwonnicy* zapłacono 32 grosze.

Potem przyszedł czas datków dla zegarmistrza (7 groszy) i rozliczeń z introligatorem (październik). Tym razem dano do oprawy *Psalterz* (7 groszy). Odnotowano też kłopoty z zegarem, za naprawę którego należało zapłacić Marcinowi 1/2 grzywny, natomiast 7 grudnia 7 groszy. Sznur do zegara kosztował 1 grosz⁴⁵.

Na kartach rachunków w końcu pojawiły się węgielki, które zakupiono najpierw za 3 i 1/2 grosza, później za 4 grosze⁴⁶.

ROK 1419

Rachunki z 1419 r. wskazują na zakończenie prac budowlanych w roku poprzednim. Teraz pieniądze przeznaczano na opłaty dla zegarmistrza i organistów. Zegarmistrz dostał swoje 6 groszy 6 marca. Na kolejne

⁴³ Tak określano chyba też mającego pieczę nad zegarem. Był nim najprawdopodobniej jeden z kleryków. Wynikałoby to z wcześniejszej noty, tuż po Wielkanocy: *orologisthe clerico dedi VI grossos pro calceis*.

⁴⁴ RKŁ, s. 100.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 101.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 102.

6 musiał czekać sześć miesięcy. W lipcu przeznaczono 5 groszy na organy i 9 na kadzidło do kościoła. Latem zegarmistrz wziął 18 groszy, a kowal 2 kwartniki za gwoździe. Za zamknięcie (*sera*) do organów dano 1/2 grosza.

Potem przyszła zima i oczyszczenia dachu podjął się dzwonnik (2 grosze). Po święcie św. Barbary trzeba było zapłacić za węgielki (3 grosze). Po raz kolejny płacono za nie w Wigilię Bożego Narodzenia (3 i 1/2 grosza)⁴⁷.

I to na ich zakupie zakończyły się kapitulne wydatki na rzecz kolegiaty w pierwszym dwudziestoleciu wieku XV. W tym okresie wydawano pieniądze na remonty i wyposażenie wnętrza, malowanie, zakup zegara, zakup i montaż okien, zakup materiałów budowlanych, remonty dachu, budowę dzwonnicy, zabezpieczenia do skarbcza. Płacono rzemieślnikom, tj. kowalom, cieślom, szklarzom. Grosze przeznaczone były także na wypłaty dla organistów, dzwonników i zegarmistrzów oraz na sprzęty, którymi się oni opiekowali.

Według zgromadzonych danych, okresem rekordowych wydatków na rzecz kolegiaty był rok 1416 (ponad 57 grzywien), najgorzej wygląda 1407 r. (poniżej 1 grzywny). Materiały budowlane kosztowały kapitułę najwięcej w 1415 r. (ponad 12 grzywien), a najmniej w roku 1408 (poniżej 1 grzywny). Rzemieślnicy pracujący przy kolegiacie zyskali najwięcej w 1416 r. (ponad 51 grzywien), a najmniej w 1411 r. (powyżej 2 i 1/2 grzywny), ale w tymże roku (1411) wypłacono najwięcej na wyposażenie kościoła (ponad 17 grzywien), podczas gdy 8 lat później (1419) tylko 1 grzywne i 4 grosze.

Sumy przeznaczane na utrzymanie i wyposażenie budynku kościelnego w ciągu blisko 15 lat były dość duże. Łącznie wydano prawie 163 i 1/2 grzywny. Więcej wypłacono tylko na dystrybucje (ponad 208 grzywien). Kolejna grupa wydatków (na kwestie związane z folwarkami), to w porównaniu z powyższymi zestawieniami znacznie mniej, bo tylko 94 grzywny. Widać więc, że sprawa utrzymania i upiększenia kolegiaty była istotna. Jednocześnie stanowiło to sposób, aby członkowie kapituły stojącej najwyżej w hierarchii kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej, pokazali swoją zamożność i dbałość o miejsce kultu.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 105–107.

TABELE WYDATKÓW

Skróty: grz – grzywna, gr – grosz, kw – kwartnik, den – denar

Tabela 1

Zestawienie wydatków na kolegiatę

Rok	Wydatki na									Suma				
	rzemieślników				materiały budowlane			wyposażenie						
	grz	gr	kw	den	grz	gr	kw	grz	gr	kw	grz	gr	kw	den
1406	5	2			1	39	3	1	19		8	12	3	
1407									36	3		36	3	
1408	3	22				36	4	3	1		7	11	4	
1409														
1410								3	8		3	8		
1411	2	29						17	7	5	19	36	5	
1415	5	5	2		12		2	9	7	3	26	13	1	
1416	51	13	3		3	19	2	2	21	3	57	6	2	
1417	23	2	3	1	4	11	1		10	3	27	24	1	1
1418	3	5	5		6	16	2	2	37		12	11	1	
1419		2					2	1	4		1	6	2	
Łącznie	93	34	1	1	28	27	4	41	8	5	163	22	4	1

Tabela 2

Zestawienie wydatków na materiały budowlane

Rok	Wydatki na												Suma								
	dachówki			drzewo			cięcie drzew		cement		cegły	gwoździe				części do okien			liny		
	grz	gr	kw	grz	gr	kw	grz	gr	grz	gr	gr	grz	gr	kw	grz	gr	kw	gr	grz	gr	kw
1406												1	39	3					1	39	3
1407																					
1408		12	4		3								21							36	4
1409																					
1410																					
1411																					
1415	1	10		2	47	4						7	38	4					12		2
1416				2				1	24	30		40			19	2			3	19	2
1417												2	28	2	1	21	5	9	4	11	1
1418							5	2				1	14	2					6	16	2
1419														2							2
Łącznie	1	22	4	3	4	4	5	2	1	24	30	14	38	1	1	41	1	9	28	27	4

Tabela 3

Zestawienie wydatków na wypłaty dla rzemieślników

Rok	Wydatki na														Suma												
	kowala			murarza		malarza		cieśle			zduna	szklarza		stróża					robotników		transport			inne			
	grz	gr	kw	grz	gr	grz	gr	grz	gr	kw	gr	grz	gr	gr	grz	gr	grz	gr	kw	den	grz	gr	kw	grz	gr	kw	den
1406							1	38													3	12		5	2		
1407																											
1408							2	36					14								20		3	22			
1409																											
1410																											
1411							1	17										1	12				2	29			
1415		10					4	43	2														5	5	2		
1416		40	2	2	24	22	13	4	30	24	9	30	24	2	27	7	35	4			5	3	51	13	3		
1417						3	12	10	17	3	12	7	39		12	38	3	1			15	3	23	2	3	1	
1418				6			2	43													4	5	3	5	5		
1419																					2		2				
Łącznie	1	2	2	2	30	25	25	28	32	5	36	17	21	38	2	39	9	38	1	1	4	11	5	93	34	1	1

Tabela 4

Zestawienie wydatków na wyposażenie

Rok	Wydatki na														Suma																				
	organy			organistę		zegar		zegar- mistrza		kalkula- cję		dzwony		wosk				kadzi- dło		śpiewaków		księgi		węgielki		tkaniny			krawca						
	grz	gr	kw	grz	gr	grz	gr	grz	gr	gr	kw	gr	kw	grz	gr	kw	gr	grz	gr	grz	gr	gr	kw	grz	gr	kw	grz	gr	kw	grz	gr	kw			
1406																				1	19											1	19		
1407					36								3																			36	3		
1408				1	36					10				1											3							3	1		
1409																																			
1410				1	6					6				38				1	6													3	8		
1411				1		14	11							1	32	5				12													17	7	5
1415		3						1	12			27	3			12								6	3	1	3					9	7	3	
1416	1	25			12					3				23		3												6				2	21	3	
1417										3	8												2											10	3
1418		2				1	1	20				2	3		8		13				31	7	3									2	37		
1419		6	3					30									9					6	3									1	4		
Łącznie	1	36	3	4	42	14	12	3	14	17		38	3	4	5	5	37	1	18	2	2	16		6	3	3	1	6	3	41	8	5			

Tabela 5

Zestawienie rocznych wydatków kapituły

Rok	Wydatki na														Suma roczna									
	kolegiatę				dystrybucje				żywność				folwarki						wyjazdy			inne		
	grz	gr	kw	den	grz	gr	grz	gr	kw	den	grz	gr	kw	den	grz	gr	kw	grz	gr	kw	grz	gr	kw	den
1406	8	12	3		11		2	17	2	1	3	30	2	1			8	16		33	28	1	2	
1407		36	3		22	12	1	15			10	14	2	2			3	1		34	33		2	
1408	7	11	4		13	36	2	19	3		8	35	4				24	1		32	31			
1409					19	14		11	2		5	1	5							24	27	1		
1410	3	8					7	47			5	26	5	1	24		12	2		17	22	1	1	
1411	19	36	5		17	12	4	10			10	36	1		21	44	4	12		78	7			
1413					1	36	2	18	3		12		4	2			4	31	5	20	39		2	
1414					12	36		20												13	8			
1415	26	13	1		15	24	12	21	2						4	9		7	3	58	27			
1416	57	6	1		36		2	25									2	23	5	98	7			
1417	27	24	1	1	44			31	3		1	35	2				2	12	4	76	7	4	1	
1418	12	11	1		1	12	1	29			31	28	1	2				5	2	46	37	4	2	
1419	1	6	2		13	36	3	36	2		4	32	1		4	38	4	6	6	34	11	3		
Łącznie	163	22	3	1	208	26	42	13	5	1	94	1	5	2	31	19	4	29	10	5	568	46	5	1

Anna Kowalska

THE EXPENSES OF THE CHAPTER OF ŁĘCZYCA ON THE COLLEGIATE IN THE
LIGHT OF THE PROCURATORS' ENTRIES (1406-1419)

The present article have been written on the basis of the materials preserved in the unpublished manuscripts of the Chapter of Łęczyca. The manuscript preserves acts and receipts of the Chapter, first of all from the first half of the XVth century. The time limits of the paper have been narrowed to the years 1406-1419 because first receipts come from 1406, while the year 1419 is the first year that, after a hectic time, relieved the members of the Chapter from the duty of carrying out renovations and introducing major changes to the church.

Procurators' entries included in the manuscript enable us to research in the expenses of the Chapter in the above-mentioned period. They also allow us to recreate a picture of life around the church. Although preserved entries are not complete; they show that money was spent upon distributions, food, farms, financing trips and the collegiate church. The entries show that the money was spent church renovation and its furnishment, especially that connected with religious services, i.e. church bells, organs, clock, books, wax, incense *etc.* Consequently, the entries preserve information on craftsmen's wages, incomes of those who manufactured the bells and the clock, and who profited most from the financial resources of the Chapter.

According to the collected data, the record year of expenses on the collegiate was the year 1416 (over 57 marks), while the year 1407 is characteristic of the lowest sum of money spent on the church (under 1 mark). Building materials accounted for the highest sum in the year 1415 (12 marks), while the lowest was recorded in the year 1408 (under 1 mark). Craftsmen working at the collegiate site were paid most in 1416 (over 51 marks), while they took the lowest sum in 1411 (over 2,5 marks). At the same time, in the same year (1411) the highest sum was spent on furnishing the church (over 17 marks), while 8 year later members of the Chapter spent only 1 mark and 4 grosz'es.

The sums spent on the up-keeping and furnishing of the church in the above-mentioned seventeen-years period were quite considerable. The total was almost 163,5 marks. Distribution expenses totalled at 208 marks. Another category of expenses (on farm up-keeping) amounted to only 94 marks. Consequently, it is clear that the problem of maintaining and embellishing the collegiate was of importance for the members of the Chapter.